

Dragan Jovanović Danilov

3 wiersze

Światła winnicy

A potem nagle we śnie – winogrona!
Zapadłem się w feudalną starość winnicy
między dojrzałe krzewy nad którymi się żarzy.
W winnicy jak w jakimś oddzielnym świecie
pozbywam się ziemskich drobiazgów.
Alkohol wrze w diasporze. Kiedy krew się gotuje
noce są jak trudny powrót. Każdy pęczek
jest mędrcelem w pewnym sensie zamkniętym w swoim
jasnowidzeniu. Zmysłowy meteor który się zatrzymał
na krzewie aby odzyskać zagubione
opanowanie. Dla mnie wiszą te pęczki czyniąc mnie
więzieniem blasku. Zeszłoroczny muscat uderza do głowy
powstrzymuje mnie od abstrakcji; moim podniebieniem trzęsą słodkie
skurcze. Oszalają sopran wina. Trzepot skrzydeł rozkoszy.
Wszystko co nieczyste zostało spalone w ziarnie opalu.
Jak mówi psalm: skosztujcie i zobaczcie!
Z tego dzbana pijesz tylko wtedy gdy do niego wlewa się krew
z soku winogronowego. Niech się wypije więcej wina niż
tej krwi się poleje bo nawet szlachetni szaleją
kiedy otchłań ich pochłonie. Pijaństwo to jest to co
pozostaje w beczce po spuszczeniu z niej całego wina.
Nie istnieje nic od czego można uciec.
Nic nie pomoże pomóc trzeźwemu spojrzeniu.
Wino jest w duszy lub go nie ma. Wino nie jest dłużnikiem
ani powiernikiem. Oprócz pragnienia nie ma w nas nic
stałego. Gdyby Noe nie zasadził po potopie
winorośli zaspani nie śniliby o zachwycie przebudzenia.
Rozum zawdzięczamy winu. Kiedy nie będzie winnicy
słońce zniknie. Kto jest spragniony niech idzie za mną.

Śnieżne szczyty wschodu

Śnieżne szczyty, cerkwie oświetlone religią kryształu
i lodu, przychodźcie do zastraszającej czerni tej ciepłej,
medyterańskiej nocy, niespodziewanie, można by rzec na palcach.
Śnieżne szczyty, śnieżne szczyty, o wyrzeźbionej nagości
błogosławionych kobiet, które pod sercem noszą niemowlęta białe, białe
jak konwalia, czy ktoś śni o was tak jak ja?
Bezsilnością swoją przechodzi przeze mnie nocna mara,
kapiecie z mroku podczas jutrzeńki, nauczając świat języka
białości.
Niebieskie lodowce, które budzicie w człowieku uczucie, że jest poniżony
przed wszystkimi, latarnie morskie orłami, wiekami i jeszcze
nienarodzonymi, jesteście zdrowi, ponieważ chłód zabił wszystkie
mikroby w was.
Zimne górskie szczyty, trony na czyich skalach
kwitnie kwiat szarotka niczym mniszka w swojej czystości,
cisi rodzice moich osamotnień, zamrożone moje tęsknoty –
jesteście mi bliscy o, wy piękni, wysocy chłopcy boskiego spojrzenia,
nadto biali dla moich dni, po blasku w oczach.
A ja kocham wasze ostre, diamentem mrozu cięte
skraje i wyobrażam moje przyszłe dni wybielone waszą
czystą twarzą.

DRAGAN JOVANOVIĆ DANILOV

– urodził się w 1960 roku w Požedze (Serbia). Studiował w Belgradzie historię sztuki na Wydziale Prawa i Filozofii. Wydał wiele tomików wierszy. Obecnie jest jednym z najbardziej znanych poetów serbskich.

Laureat wielu prestiżowych nagród literackich. Danilov jest zarówno krytykiem sztuki, jak i eseistą. Mieszka w Požedze, gdzie pracuje jako dyrektor biblioteki.



fot. prywatne archiwum autora

Dar

Księga wreszcie się otworzyła
i twój głos doszedł do mojego ciała.

Tak naprawdę nie lubię głębi,
boję się jej.

Byłem w niej przez długi czas, abym ją
objął jako swoją głębię.

Z tej podwodnej otchłani
wyciągnęłaś mnie na brzeg.

Wczoraj jest historią, jutro jest
misterium, a dziś jest darem.

Ciepło dnia to twoja dłoń
na mojej klatce piersiowej.

Nie ma cieplejszych słów niż te
z oczu.

Słońce rozjaśnia pokój i twoje
palce piszą teraz mój wiersz.

Przekład z języka serbskiego: Olga Lalić-Krowicka

OLGA LALIĆ-KROWICKA

– urodziła się 2 kwietnia 1980 roku w Šibeniku w Chorwacji, jest serbsko-polskiego pochodzenia. Ukończyła Wydział Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Honorowy obywatel cesarskiego miasta Sirmium (Sremska Mitrovica, Serbia) od 2014 roku. Dwukrotna stypendystka Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Autorka około piętnastu tomików poezji. Przełożyła wiele tomów poezji i prozy autorów z Polski i Balkanów. Jej wiersze przekładano na języki bułgarski, angielski, macedoński, słoweński, niemiecki, rusiński, albański, rumuński, słowacki, litewski, białoruski i rosyjski. Laureatka około dwudziestu krajowych i międzynarodowych nagród. Publikuje na łamach polskich i bałkańskich czasopism oraz antologii. Rysuje, maluje, fotografuje, projektuje okładki.



fot. prywatne archiwum autorki